1791. Mybicki Mowa...

http://rcin.org.pl

XVIII.2.368.
http://rcin.org.pl

XVIII.2.368

MOWA
WIELMOZNEGO
WYBICKIEGO

Jako Plenipotenta Wydziału Poznańskiego, przy prezentowaniu się wszystkich Plenipotentow Korony y Litwy przed
NAYIASNIEYSZYM PANEM

Dnia 13. Września R. 1791. na Zamku

MIANA.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY

Reprezentanci Ludu Mieyskiego, nim przed Tronem Waszey Krolewskiey Mości, iako wierni poddani stanią, cisną się teraz, iako wdzięczne dziecię na łono Oyca swego. A nim iak Obywatele Polscy, na Maiestacie wolności zasiadaiącemu Panu swemu, hołd ufzanowania złożą, przynoszą teraz iako Ludzie, serca swoie, Ludzkości Dobroczyńcy.

Odbiera zakrwawiony Tyran, y bezludzki Despota, hołdu daninę, ale w niey serce części nie ma. Żelazne wzniosło się berło, y zatrwożony człowiek płaszczy się przed Nim, Tak zaś wolna, w czuciu serca odpowiadaiąca Ofiara; iaką iest nasza, takim tylko iak Wasza Krolewska Mość iesteś Monarchom, od całey ludzkości się dostaie.

Stawiasz, tey prawdy Nayiaśnieyszy Panie dziś przykład. Już nie samey Polszcze / nie samey Polszcze Krolujesz, panowanie Jego tak daleko się rozciąga, iak daleko Sława, Imie Jego

http://rcin.org.pl

y Czyny zaniosła. Kazdy kto Człowiek, buduie STANISŁAWOWI AUGUSTOWI Ołtarz w swym sercu, a Rod cały Ludzki wśrzod Traianow y Tytusow Tron Mu wystawia. Tron skazie czasow niepodległy. Słoni Go Niebo, a Swiat chyba w powszechnym swoim zniszczeniu, zniszczonym bydź mu dopuści.

Taką to chlubę Polszcze, Taką nadgrodę za wytrzymane klęski y dole, Panowanie Waszey Krolewskiey Mości, Narodowi przynosi. Narodowi! który od Zygmunta Augusta nie był iak tylko igrzyskiem nayniepryiaźnieyszych losow. Porzucił skrycie y w zamieszaniu Tron z Państwem Henryk, Zakrotko żył dla Narodu Batory. Zygmunt między dziedziczne y wolne Państwo, rządy y obronę dzieląc, utracił pierwsze, y stratą drugiego kilkakrotnie zagrożony został. Władysław rzucone za Oycow rokoszow ziarno krzewiące się widział, y ani tyle Narodu Rządem zasłonić był w stanie, żeby go po śmierci, na łup Czerni Kozackiey, nie był otwartym zostawił. Kazimierz gdy wylęgła pod Tronem Jego Stwora= Niepozwalam= Nowe do dawnych przydała klęski, zrzekł się z żalem Tronu. Z płaczem przyiął berło Michał, y nie bez łez umierał, że będąc Krolem Polski, iey Prawodawcą nazwać się nie mógł. Jan Sobieski Wielki iako Hetman, żal poniosł do Grobu niepewny tego iako Król zaszczytu. W naywyższym stopniu postawiony Nierząd, y do tey miary skażone serca Polakow, naylepsze zamysły znieszczyły Augustow.

Tu wypadło wstąpić na Tron Polski W. K. Mci = Wstąpiłeś. Ale nie na Tron Chrobrych, ani Jagiełłow. Znalazłeś w nim żelżone wszystkie Prawa Narodow. Znalazłeś ducha Kraiu przysposobionego do przyięcia wszelkich gwałtów zewnętrznych, a nie czułego na straconą exystencyą polityczną w Europie. Znalazłeś w Domu przesąd y uprzedzenie mocnieysze nad rozum. Wznosił się Kolos możnowładztwa nad Tron, y deptał z obelgą wszystkę świętość Praw ludzkich. Z tego wszystkiego znala-

złeś Nayiaś: Panie więcey przeciwności w biegu Panowania ſwego, iak Jan Kazimierz, ale ſzczęściem dla Narodu, znalazłeś w ſobie więcey męſtwa, y miłości Matki y dzieci. Ręka w tym była Boſka.

Skupiały ſię burze po burzy. Czekałeś w pokoiu aż przeſzły. Bił piorun na piorun. Niechroniłeś drogi ſwey Głowy. Ale ufny iako Człowiek w litości Wſzech Władney, Ufny iako Polityk, w odmianie konieczney ſkładu Politycznego Europy, czekałeś przyiazney Epoki = Nadeſzła = obiąłeś Ją, y Dzieło ſzczęśliwości Narodowey dokonałeś. =

Nie ſam Polak dobrze myślący, tę prawdę wyznaie. Zgodnie ią wſzyſtkie uſta y piora przyięły. Tak dalece, że kto nawet czuć iey nie chce, czytać muſi. Czytać ią będą naypòźnieyſze Wieki. A ròwnaiąc Kazimierza Wielkiego, z STANISŁAWEM AUGUSTEM, powiedzą, pierwſzego Krolem Chłopòw Możnowładztwo nazwało, Drugiego powſzechność Krolem Polakòw, Oycem Oyczyzny wykrzykneła. = Panie! tę prawdę nayſzczególniey będą czytać późne naſze wnuki w Kſięgach Miaſt zapiſaną, aby gdy ſię z ſwych ſwobod cieſzyć będą, znali Rękę, która ich do nich wynioſła. = Znali mówię tę Rękę, do którey ucałowania Reprezentanci wſzyſtkiego Ludu Mieyſkiego ciſną ſię. = Oycze pozwol im tego ſzczęścia, wſzak to Twoie Dzieci.

Ze zbiorów
XVIII.2.368
http://rcin.org.pl

3140

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
XVIII.2.368

http://rcin.org.pl